

# KURJER WARSZAWSKI.

Środa.  
Dnia 6 (18) Maja 1859 Roku.

N<sup>o</sup> 131.

Jutro, ŚŚ. Piotra Celest: P. i Iwona W.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Właściciel dóbr Leopold Chrzanowski, Sędzią Pokoju Okręgu Pyzdrskiego. — Przez Rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Pomocnik Archiwisty w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego, Romuald Milicer, Archiwista, i Kancellista klasy 1szej Napoleon Sienicki, Pomocnikami Archiw: w tymże Zarządzie.

JO. Kieźna Kazimira Czetwertyńska, przybyła do Warszawy.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że po rozpisaniu składek, od ubezpieczenia ciągłego ruchomości na ratę Czerwcową 1859 r. przypadających, przesłała za pośrednictwem Naczelników Powiatowych zawiadomienia do każdego ubezpieczonego, obejmujące wysokość opłaty od niego należnej, i jednocześnie doreczyła rejestra biercze Kassom Powiatowym i Kassie Głównej Ubezpieczeń, dla rozpoczęcia przed końcem b. m. poboru, który z d. 1/13 Czerwca r. b. ukończony być winien. Dla ułatwienia poboru Kassie, przy wnoszeniu składki okazać należy przesłane za wiadomienie wysokość tejże składki wskazujące, na którym to zawiadomieniu pozycja poborowa jest wypisana. Po upływie terminu powyżej na dzień 1/13 Czerwca r. b. oznaczonego, kary Art: 95 Ustawy przepisane za opóźnienie w opłacie składki, wymierzone będą. W końcu Dyrekcja ponawia ostrzeżenie, że dopuszczający się zaległości sześciomiesięcznej z ubezpieczenia wykreślonymi zostaną, to jest: że stosownie do wymienionego wyżej Art: 95 Ustawy, ubezpieczenia przestaną obowiązywać, jeśli do nich rata Czerwcowa 1859 do d. 1/13 Grudnia 1859 opłaconą nie zostanie, i w razie pogorzeli po dniu 1/13 Grudnia 1859 r., żadne wynagrodzenie za ubezpieczenie w tym przypadku będące, przyznanem nie będzie, chociażby zawiadomienie o wykreśleniu z kontrol ubezpieczeń nie było jeszcze udzielone interesentowi, i chociażby tenże składki zaległe uiszczył po nastąpieniu pogorzeli.

Wenczesław Jurkiewicz, Obywatel Gubernji Kijowskiej, czasowo bawiący w Warszawie w d. 16 b. m. życie zakończył, w wieku lat 39. Exportacja zwłok nastąpi w dniu dzisiejszym o godz: 4tej po południu, z Kościoła OO. Bonifratrów, na smętarz Powązkowski; na którą, Przyjaciół, i Znajomych zaprasza się.

Felix-Bonifacy Adler, Syn Artysty Baletu, w dniu wczorajszym życie zakończył. Pozostali Rodzice, zapraszają Przyjaciół, i Znajomych na exportację zwłok, odbyć się mającą jutro, o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski.

W dniu 7m b. m., w Poznaniu, zakończyła w 69tym roku, żywot doczesny, ś. p. Teresa z Wodzińskich Wodzińska, Wdowa po ś. p. Wincentym Wodzińskim, Obywatelu i Właścicielu dóbr ziemskich w Kujawach.

W dniu zaonegdajszym, Ferdynand Tobald muzykant, lat 47 liczący, zamieszkały pod Nr 152, przybył

na wesele do domu pod Nrem 1366/7, wyszedł z mieszkania do bramy tegoż domu i tknięty appoplexją, pomimo udzielonej mu pomocy lekarskiej, nagle życie zakończył.

W dniu wczorajszym, Jakób Węglowski, lat 58 liczący, wyrobnik cieśliński, pracując około restauracji dwu-piętrowego domu przy ulicy Orlej Nro 798a, spadł z dachu na bruk, skutkiem czego tak szkodliwie w głowę zraniony został, iż zagraża mu niebezpieczeństwo utraty życia.

W dniu 13 (25) b. m., o godz: 11tej z rana, w Ryńku Starego-Miasta, odbywać się będzie egzekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Karola Kubickiego, o kradzież obwinionego, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w mniej odległych miejscach Syberji, prawomocnym wyrokiem skazanego.

Dyrekcja Wścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich, powołując się na program tegorocznych gonitw, ogłoszony w *Kurjerze Warszawskim*, a mianowicie w Nr 121 tegoż pisma, ma zaszczyt najuprzejmiej upraszać PP. Dawców nagrody na *Union-Stakes*, aby zadeklarowane przez nich, w tym celu wnioski, po rs. 150, raczyli łaskawie złożyć na ręce Członka-Kassjera, do Kassy Dyrekcji, w pałacu JW. Augusta Hr: Potockiego, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście pod Nr 393a, najdalej do dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., która codziennie wnioski ich przyjmować będzie, od godziny 10ej z rana do 2ej po południu.

Komitet Resursy Kupieckiej, ma honor uwiadomić szanownych Członków, że dnia 21 b. m. (w Sobotę) o godz: 8ej wieczorem, dany będzie wieczór muzyczny, w wielkiej sali na pięttrze, na który bilety z karnawału t. r. służą Członkom z ich Rodzinami za wniście. Miło będzie Komitetowi widzieć usiłowania swoje licznem zebraniem osób a mianowicie Dam uświetnione.

Wkrótce ukaże się nowe pismo p. n. *Tygodnik Ilustrowany*, nakładem P. Józefa Ungra, który już wielu wydawnictwami przysłużył się pismienitwu. O wyjściu tegoż doniesiemy w swoim czasie.

Na Wystawę Krajową Sztuk Pięknych, przybyły następujące obrazy: P. Stankiewicza, Kostium Albański; P. Januarego Suchodolskiego, Farys z Ballady Mickiewicza i P. Szermentowskiego dwie akwarelle.

Tablica VII Album fotograficznego *Widoków Warszawy*, przedstawiająca Zamek Królewski, oraz Tablica VIII, Ratusz Warszawski, wykonane zostały, i w Zakładzie Karola Beyera (Krako:-Przedm: Nro 389), odebrane być mogą.

Wczoraj około godziny 5ej z południa, dały się słyszeć pierwsze w Warszawie grzmoty wiosenne.

Zakład Farbiarski Pana Schoen, eksystujący przy ulicy Długiej pod Nrem 592, w domu po-Paulińskim, mam sobie za powinność zarekomendować szano: Publiczności, albowiem przedmioty do farby i oczyszczenia, po kilkakroć razy mu powierzone z wszelką dokładnością i na czas oznaczony wykończył. — A. R. B.



Otrzymał mi tu smutną wiadomość, że w d. 5 b. m., zesłała z tego świata, w dobrach swoich dziedzicznych Czaple w Gub: Radomskiej, ś. p. Zofia z Badenich *Popielowa*. Całe życie tej Pani, równie jak i śmierć, były wzorem Chrześcijańskiego mężstwa, spokoju duszy, i tej wielkiej ufnosci w miłosierdzie BOGA, którą tylko na drodze wymodlonej cnoty nabyć wolno. Przy jej śmiertelnem łożu, obok liczego grona Rodzeństwa, Dzieci i Wnuków, stanęli studzy i włościanie, garnąc się wszyscy do otrzymania błogosławieństwa wspólnej im Matki, która już po wieczną nagrodę sięgała. Taka śmierć nie przeraża, takiej raczej zazdrości można. Najdroższą po Niej spuścizną, jest żal głęboki i pamięć, jaka w sercu tylu wdzięcznych nigdy nie wygaśnie.

(A. n.) Siłą czasu złagodzona boleść, pozostawia w upłynioną rocznicę poświęcić słów kilka ś. p. Julianie z Halickich *Nowickiej*. Trudno zaprawdę, dotąd jeszcze oswoić się z tą myślą, iż jej nie ma między nami, jak zawsze pełnej uczucia szlachetności i prawdy. Takich to Polek jak ś. p. *Juljanna*, mało już jest na tej ziemi; jej to życie było jak na prawdziwą Chrześcijankę przystoi. Była wzorową Matką, szlachetną Przyjaciółką, dobroczynną Panią. Od niej to biedni nie odeszli bez pociechy i wsparcia. Zwykła raczej usprawiedliwiać, niżeli gromić błędzących, a cnoty którei jaśniała, i tę wyższość, która ją od drugich różniła, wpoila w swe dzieci. Straciwszy Małżonka, Córkę, Wnuków, nie pragnęła, jak tylko pospieszyć za niemi. Zjściły się twe życzenia; spoczywasz obok swej Córkę, która była nadobnym kwiatkiem twego macierzyńskiego wianka. Szanowne Córy, przestanie łyż ronić, ukojcie wasz smutek, spojrzycie w Niebo, ona jest tam, ona z tamąd was błogosławi, i o ukojenie żalów prosi. Jako stary Przyjaciół, te kilka słów skreślam dla zasłużonej pamięci zmarłej. Spokój Jej duszy. — A. B.

*Dalszy ciąg szczegółów o Wyścigach Konnych.* — XXII. 8) Propozycja Jana-Ursyna *Niemcewicza* na r. 1860. Konie wszystkich krajów urodzone w r. 1857, klacze i konie pół-krwi 3 funt; mniej, konie urodzone w kraju, 5 funt; mniej, jeżdżą żokeje, bieg płaski 1½ wiorsty, stawka 100 duk: pod przepadkiem 30; w razie zaś cofnięcia konia przed 3/15 Kwietnia 1860 r., 20 dukatów. Kto podpisze a nie mianuje, płaci 10 dukat. Kon drugi dostaje połowę przepadków i podpisów: jeżeli wartość wygranej wyniesie 300 duk: zwycięzca daje 50 duk: jako nagrodę na takąż samą gonitwę w roku następnym. Podpisać można do dnia 3/15 Lipca 1859 r.; mianować zaś do d. 3/15 Stycznia 1860 r. Bieg w czasie gonitw w Warszawie r. 1860. Podpisy jako też mianowane do gonitw konie, winny być p. gazetę *Blätter über Pferde und Jagd*, ogłoszone zaraz po zamknięciu onych. Podpisał: Jan-Ursyn *Niemcewicz*, dwa konie. XXIII. 9) Produce-Stakes na rok 1860. Match pomiędzy Marjanem Hr: *Czapskim* i Witoldem Hr: *Wollowiczem*. Konie 2u-letnie zrodzone w r. 1858, wiorst 1½, waga 118 funt.; klacze 3 funty mniej; właściciel konia pobitego daje właścicielowi zwycięzcy puhar srebrny wartości rs. 100. Zrzucenie lub śmierć rozwiązuje zobowiązanie i wyścig. Wyścig odbyć się ma na torze Warszawskim 1860 r. Marjan Hr: *Czapski* zameldował ogierka gniadego Horse-Ben, który się urodził d. 9 Kwietnia 1858 r., po ogierze Young-Big-Ben,

z klaczy Nicaria; Witold Hr: *Wollowicz* zameldował produkt z klaczy Young Debora, stanowiącej z ogierem Percival. Kolej gonitw w swoim czasie przez pisma ogłoszoną zostanie. Uwaga. Wrazie gdyby w której z gonitw biegali tylko dwa konie z wyjątkiem match'ow i zakładów, koń drugi jeśli niedystansowany, cofa tylko swą stawkę; przypadająca zaś na niego poługa warunków gonitwy wygrana, składa się do Kasy Towarzystwa dla utworzenia w roku następnym nowej nagrody, lub przyłączenia jej do innej. (Dokończenie nastąpi).

*Z Wilna, 20go Kwietnia.* — Od roku 1857 dopiero, rozpoczęły się u nas wyścigi konne, a już tegoroczne na bardzo świetne zakrawają, jak to widać z następującego programu: 3go Maja r. z. w Niedzielę: 1-a nagroda Hr: Miko: *Wollowicza* rs. 500, stawka rs. 100, konie czystej krwi bez różnicy wieku, bieg wiorst 4. 2-a nagr: Towarzystwa rs. 300, stawka rs. 75, konie pół-krwi, bieg wiorst 3. 3-a nagr: Tow: puhar srebr: stawka rs. 45, bieg wiorst 3; oraz dwie propozycje Hr: Witold: *Wollowicza*. — 4 Maja, 1-a nagr: Rządowa rs. 350, warunki jeszcze niewiadome. 2-a nagr: Towarz: rs. 150, stawka rs. 45, konie pół-krwi, bieg wiorst 3. 3-a nagr: Tow: kielich srebrny, stawka rs. 30, konie wszystkich krajów, bieg wiorst 3; następnie idą konie pobite i propozycje, a 5 Maja, wyścigi koni włosiańskich i tak zwane ciężarne. Rozmaitość i znakomitość nagród, oraz chętnie wpisywanie się Członków, których liczba do 100 dochodzi, pobyt w Wilnie znanego na hipodromie Warszawskim Trenera *Fitcha*, zajętego przygotowywaniem do biegu folblutów i halblutów własnością Obywatela Gub: Kowieńskiej P. Sylwiusza *Łukaszczyca* będących, wszystko to zapowiada świetną przyszłość tak pięknej Instytucji jaką jest stowarzyszenie wyścigów konnych, na poprawę rasy koni krajowych wielce wpływającej.

Ponieważ wydawnictwo 6-zeszytowego w 3ch serjach dzieła p. t. *Wolne Zarty* z początkiem r. b., już ukończono zostało, wydawcy przeto mają zaszczyt zawiadomić szano: Prenumeratorów, którzy przedpłatę wnieśli na serje 4tą, że złożone pieniądze w każdej chwili odebrać mogą w tem samym miejscu w którym takowe złożyli, do czego Urzędu i Stacje pocztowe, otrzymały stosowne upoważnienie. Nadmieniam się zarazem, iż osoby pragnące prenumerować *Szpargaty*, wydawane przez Bocianów Polskich, mogą za wyraźnem swem oświadczeniem, przesłać też samą przedpłatę na to nowe dzieło, które niebawem ukaże. Expedycja główna *Szpargatów*, w kiegarni H. *Natansona*.

Kiegarnia S. *Orgelbranda*, przy ul: Miodowej No 496, odebrała następujące nowe dzieła: *Słowo Dziejów Polskich*, napisał W. *Koronowicz*, dwa tomy z prenumeratą na 3ci, rs. 12; *Rzeczy gospodarskie*, napisał Adam *Mieczyski*, Redaktor *Gazety Rolniczej*, oraz Członek wielu Towarzystw agronomicznych; cena rs. 1 kop: 50; *Stefan Czarniecki*, poemat w 12tu pieśniach, przez *Kajetana Koźmiana*, cena rs. 6 k. 30; *O urządzeniu strosunków rolniczych w Polsce*, przez Adama *Krzyżtopora*, cena rs. 3; *Spiewy dla dzieci*, przez St: *Jachowicza*, wydanie 2gie, ozdobione 12 drzeworytami, rs. 1 k. 50.

W dopełnieniu wzmianki o *kapietach wiślanych* w Nrze 121 pisma naszego, uważamy za potrzebę dodać



wiadomość, niemało obchodzić mogącą i nader pożądaną dla amatorów kąpiel wiskalnych, mianowicie wstrosnach Starego i Nowego-Miasta, żeśmy oglądali na ukończeniu już będące, nowe, wyborne *łazienki letnie wiskalne*, na Rybakach, ostatnie od miasta a pierwsze od Cytadelli, pod Nrem 2576, wprost domu pod tymże numerem, należącym do Pani *Narwojów* wdowy. Nowe te łazienki, pod względem wszelkich wygod, nie do życzenia nie pozostawiają; i dla tego, spodziewamy się, że one, za ustaleniem się dni pogodnych i ciepłych, przez licznych zwolenników kąpiel wiskalnych, odwiedzane będą.

W tych dniach otwartą została przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, pod Nr 650, obok domu zwanego pod Lipką, xiegarnia i skład materiałów pismiennych i rysunkowych A. *Karlsbada*. Poleca się ona łaskawej Publicznosci doborem xiązek we wszystkich gałęziach nauk i belletrystyki, mianowicie zaś polskich; bogato uposażoną czytelnie polską, oraz znacznym zapasem materiałów pismiennych, po przystępnej cenie. W ogóle xiegarnia ta, starać się będzie nie tylko być zaopatrzoną zawsze w to, co ku wygodzie szano: Publicznosci służyć może, ale i dać sposobność nabywania tej wygody tanim kosztem. Pod takimi godkami rozpoczynając swoją działalność, spodziewa się znaleźć liczne poparcie, którego godną się stać, nieprzerwanem będzie jej usiłowaniem.

Nakładem xiegarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł zeszyt 4ty *Xiegi Świata*, zawierający: Jerzy-Bogumił *Pusch*, przez A. *Wiślickiego* z ryciną litografowaną; Światło elektryczne; Trzęsienie ziemi w okręgu Semipalatyńskim; Polowanie na tygrysy, z ryciną kolorowaną; Wspomnienie Tatrow, z notat podróżnych Oskara *Platt* (dokończenie); Wynalazek teleskopu, z 4ma drzeworytami; Ida *Pfeiffer*, znamienita podróżniczka niemiecka; Dzieciokły Brazylijskie, z ryciną kolorową; Mody z ryciną kolorowaną i wzorami haftu. Zeszyt 5ty, znajduje się pod prasą. Prenumerata na całe dzieło z 12tu zeszytów, wynosi rs. 7 k. 50; na pocztamtach i stacjach pocztowych, rs. 8.

Pan Justus *Hartland*, dentysta, znany tak z wyrabiania zębów sztucznych, jako i z wynalazku osadzania zębów w sposób zupełnie nowy, i kropli uśmierzających bóle zębów, mający także sposób do plombowania zębów właściwą masą, wreszcie posiadający znaczną ilość zębów metalicznych amerykańskich, niedawno nadeszłych, przezroczystej białosci; mieszka w domu XX. Misjonarzy na Krako-Przedm: Nr 1 dawniejszy 406/7, obok statuy *Kopernika*, gdzie udziela konsultacje od godz: 9 z rana do 5 po południu. Zaś osobom zamieszkałym na prowincji, za opisaniem stanu cierpienia i rodzaju choroby, odpowie godnie ich zaufaniu, przesyłając pod właściwe adresu stosowne rady i lekarstwa. Biednym udziela pomoc codziennie bezpłatnie.

W składzie papieru i towarów galanteryjnych M. *Szafir*, przy ulicy Freta N° 280, wprost XX. *Dominikanów*, wyciskają się bilety wizytowe na papierze francuzkim dwustronnie glansowanym, w ozdobnem pudełku, sztuk 100, za kop: 75; biorącym przy tym obstalunku kilka liber listowego papieru, tenże sam adres wyciska się na nim bezpłatnie. — Tamże sprzedają się 100 ark: papieru listowego przedniego, z wyciskiem liter i 50 kopert, za

kop: 50; obrazki *ŚWIĘTYCH*, w ozdobnej alabastrowej oprawie, sztuka kop: 75; xiązki do Nabożeństwa w pięknych oprawach; Paryżkie ramki do fotografii różnej wielkości, po cenach najprzystępniejszych; a że szczególnie te zasługują na uwagę, przeto między innemi, donosimy i o nich.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 5,527, pszenicy czet: 2,931, jęczmienia czet: 1,531, owsa czetw: 4,223, grochu czet: 199, gryki czet: 293, kaszy jęczmiennej czet: 316, maki żytniej czetw: 806, pszennej czet: 951, kartofli czet: 1,432, siana fur 734, słomy fur 335.

*Z Wilna, 15 Kwietnia.* — Mnóstwo amatorów i znawców, zwiedza już od kilku tygodni pracownię P. *Majranowskiego* Artysty-Malarza, oglądając z wielkiem zajęciem przesliczny olejny obraz, utworu tego Artysty, scenę z poematu *Mickiewicza*, a mianowicie, ucztę z *Konrada Walenroda*, wyobrażający. Znawczy przyznają pracy tej niepospolitej, a my profani serdeczną wdzięczność i podziękowanie tylko ofiarować możemy. Niedługo obraz ten będzie gościł w Wilnie; JW. Hr: *Rajnold Tyzenhauz*, który stał się jego właścicielem, przeznaczył go do pałacu dóbr Postawy w naszej Gubernji położonych. Dziwi nas to nie mało, dla czego P. *Majranowski* choć na czas krótki przynajmniej nie dał tak znakomitego utworu, na którą z wystaw krajowych lub zagranicznych.

*Z Kalisza.* — W dniu 12ym Marca r. b., w wielkiej sali Hotelu Polskiego, grono Przyjaciół i Kolegów sądownych, w liczbie przeszło 70 osób, serdeczną ucztą żegnało z żalem dwóch zaenych, prawych i zdolnych Urzędników; jednego, który po 40tu latach nieskazitelnej służby, uzyskawszy emeryturę, na łonie przywiązanej Rodziny, ma kosztować chwil dobrze zapracowanego spoczynku, zostawiając po sobie wzór godny do naśladowania; drugiego, który po kilkoletnim w Kaliszu pobytcie, potrafił zjednać sobie serca wszystkich i obecnie z tutejszego Trybunału Cywilnego powołany został wyżej. Wśród życliwych przemówień i toastów, przytaczamy tu wiersz, którym znany naszemu miastu z wymowy i dowcipu Prawnik, uczcił Solenizantów:

Cześć wam szlachetni i myślą i czynem  
I pługiem pracy i duszy ochotą,  
Cześć, bo jak chlubnie dzielić się wawrzynem  
Co zdobi czoło wytrwałości cnotą!

Kto nie umniejszył stu barył oliwy  
I przeto serce garnie go jak brata,  
Kto losem bliźnich bogaty, szczęśliwy,  
I przeto prawych ozdabia go szata,  
Czy schyłon wiekiem, czy władnący wiekiem,  
Na wspólne życia wystawieni znoje,  
Jakże z nich każdy umiał być czołowiekiem,  
Ważąc w sumieniu co moje, co twoje!  
Więc hołd przyjaźni niech żegna ich społem,  
Więc pamięć serca niech za nimi goni,  
Nie ten Aniołem, co chciał być Aniołem,  
Lecz ten, przez kogo *ż* się nie uroni.  
Ten nam prawością przekazał swe imię,  
Ten nam prawością imię swe odkaże,  
Więc jest pamiątka na te dni pielgrzymie  
W bratnim uczuciu, co go czas nie zmaże. — \*



Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. B. kop: 50, i od A. W. kop: 30, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem **MATKI BOZKIEJ** w Częstochowie. — Od J. B. K. złotą obrączkę na budowę Kościoła i Klasztoru PP. Marjawitek w Częstochowie. — Od Z. M. kop: 30 na światło przed **PANEM JEZUSEM**, przed Kościołem Śgo Krzyża, na intencję, aby raczył dodać mocy do dźwignia cierpliwie Krzyża.

Odwołując się na moje poprzednie ogłoszenia, mam zaszczyt za wiadomości WW. Doktorów i szanowną Publiczność, iż odebrałem wody Egerskie, Emskie, Schwalbach, Weilbach, Kissinger Rakoczy i Maxbrunn; przytem uwiadamiam, że wkrótce otrzymam drugie transporty niektórych wód, jak Marienbadzkich i Szczawnickich. Jednocześnie mam sobie za obowiązek zwrócić uwagę WW. Doktorów, iż następujących kąpieli jako dziełnych środków pomocniczych do pomyślnych kuracji wodami mineralnymi w składzie moim dostać można: soli morskiej, Kreuznacher Mutterlauge, soli Vichy, Sprudel seife, szlamu i ługu Ciecchocińskiego, błota Buskiego i mydła i soli Kranhenheil. W końcu mam zaszczyt dodać: iż dziełko moje w 3ciem wydaniu o wodach mineralnych pod względem zachowania się w czasie picia wód i używania kąpieli, jakoteż składu chemicznego i temperatury w każdej chwili, w Apteczce mojej po kop: 45 jest do nabycia. Osobno wydają się bezpłatnie skazówki do użycia kąpieli Ciecchocińskich, jako też krótką wiadomość o zachowaniu się przy picu wód mineralnych. — D. T. *Heinrich*, w domu *Petykaskas*, obok XX. *Reformatów*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Koń spiżowy*, Pani *Quattrini* 3-kroć, Panny: *Chodowiecka* 3-kroć i *Dowiakowska*, PP: *Żółkowski* i *Troschel* po 3-kroć, *Kleczyński* i *Sterling* 2-kroć; po Tańcach, Panna *Dylewska*, oraz PP: *Puchalski* i *Kuhne*.

Dziś na powszechne żądanie miłośników muzyki, orkiestra P. *Brauna*, w ogrodzie P. *Ohm*, wykona symfonię (E dur) *Bethowena*, a oprócz tego między innymi dziełami muzycznymi, Uwertury: z *Jessondy Spohra* i z *Ruy-Blas Mendelssohna*; nadto utwory z *Hugonotów Mejerbeera* i solo na trąbce przez znanego Artystę *Dargera* i t. d. Pięknemu temu i doborowemu programowi, zdaje się, będzie sprzyjać i pogoda. Łatwo zatem miłośnicy muzyki, mogą znaleźć zadowolenie. Początek o godzinie 6ej wieczorem.

Dotąd, ogród spacerowy P. *Laszkiewicza* przy ulicy Miodowej, tylko w części, mianowicie ze strony domu, w którym zakład gastronomiczny mieści się, był gazem oświetlany, obecnie robią przygotowania do oświetlania w ten sposób całego ogrodu, który codziennie licznych znajduje zwolenników.

Jutro od godz. 6ej po południu, grać będzie w Dolinie Szwajcarskiej, orkiestra pod dyrykcją P. Aloizego *Harpf*. Dziś zaś za opłatą po kop: 15 od osoby, da się po-raz pierwszy słyszeć P. *Jak: Oswald* wiolonczelista.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 k. 60<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; za garniec kop: 52<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 6 kop: 5, dają rs. 6; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop: 48, wartość kuponu kop: 52<sup>2</sup>/<sub>9</sub>; za

*listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. 79, dają rs. 14 kop: 75, wartość kuponu kop: 24<sup>1</sup>/<sub>6</sub>; za *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854, oprócz kuponu, żądają rs. 111 k. 51, dają rs. 110 k. 51; z r. 1855, żądają rs. 116, dają rs. 115 k. 51, kupon k. 48<sup>11</sup>/<sub>18</sub>.

**Anglja. Londyn, 12go Maja.** — Wczoraj po południu, w pałacu w St. James miało miejsce przyjęcie, na którym do 230 osób przedstawiło się Monarchini. — Za dziennikiem *Globe* i inne dziś powtarzają, że *Xiąże Chartres* pozostaje w armij Sardyńskiej, i że pogłoska o odwołaniu go do Londynu jest mylną. — Wybory do nowego Parlamentu muszą być stosownie do prawa, po jutrze ukończone ostatecznie. O ile wiadomo, dotychczas wypadło 339 wyborów na korzyść liberalnych, a 284 na korzyść konserwatystów. — W ostatnich dniach stały pod Plymouth na kotwicy dwa parostatki wojenne Francuzkie, a dwa inne, jak słychać stoją pod Falmouth. — Na uciecie danej onegdaj na cześć *Sir Williama Armstrong*, w Newcastle, tenże oświadczył, że mylnem jest mniemanie, jakoby konstrukcja dział o jego imienia nazwanego, była tajemnicą, ale przy wyrobie niu natrafia się na mnóstwo szczegółów, które wprzód przewidywać należy, nim działo dokładnie naśladowane będzie. W końcu zaprzeczył on pogłosce jakoby którykolwiek z jego pomocników wszedł do służby obcego rządu. — Słychać, iż zmarły w tych dniach w Londynie Adwokat niemiecki *Bach*, zapisał znaczny swój majątek tutejszemu Szpitalowi niemieckiemu.

**Londyn, 13 Maja.** Podług wiadomości z Malty, datowanych 6go b.m., towarzystwo żeglugi parowej Austriackiego *Lloyda* w Tryeście, obawiając się bombardowania ze strony Francuzów, wysłał częściowo parostatki do Malty. Jeden z nich *Imperator* już tam przybył. — Rząd pozwolił na formowanie oddziału ochotników, strzelców. — W warsztatach rządowych w Woolwich panuje czynność, jak za czasów wojny Wschodniej. — Ostatnia pocztą z New-Yorku potwierdza doniesienie o zwycięstwie *Miramona* nad armiją liberalną.

**Londyn, 14 Maja, (telegram).** — Ogłoszona dziś proklamacja Królewska, ogłasza najciszejszą neutralność Anglii, zaleca Anglikom przebywającym w Austrii, Francji i Sardynji neutralne zachowanie się i zabrania w Królestwie tak werbowania wojsk, jako też uzbrajania okrętów dla Mocarstw wojnujących. (St: Anz.)

**Niemcy. Lipsk, 13 Maja.** — Hrabia i Hrabina *Chambord* przybyli tu wczoraj wieczór z Dreżna, i bezzwłocznie udali się w dalszą drogę do Berlina.

**Frankfurt n. M. 13 Maja, (telegram).** — Zgromadzenie Związkowe dziś na nadzwyczajnem posiedzeniu, na wniosek Komitetu wojennego postanowiło pomieścić załogi wojenne w twierdzach Związkowych. Wniosek podany przez Hannover, aby nad górnym Renem wystawić korpus obserwacyjny, spotkał opozycję. (St: Anz.)

**Prusy. Berlin, 15 Maja.** — Wczoraj w południe, w białej sali zamku Królewskiego, *Xiąże Rejent Pruski* zamknął osobiście posiedzenia tegoroczne obu Izb. W mowie mianej przy tej okoliczności *Xiąże* wynurzył Izbom podziękowanie za pomoc niesioną Rządowi, za gotowość z jaką uchwalono summy potrzebne na uruchomienie wojska, wspominał o patrytycznem usposobieniu kraju dowiedzionem przez szybkie zebranie się



rezerw, a co się tyczy polityki Prus, wyraził się jak następuje: „Prusy postanowiły strzedz zasad Europejskiego stanu prawnego i równowagi Europy. Obowiązkiem ich i prawem jest popierać bezpieczeństwo, i narodowe interesa Niemiec. Nie popuszczają one z swych rąk tej straży. Prusy spodziewają się, że wszyscy sprzymierzeńcy Niemiec pomogą im będą w rozwiązaniu tego zadania, i na gotowość ich, walczenia za wspólną ojczyznę, odpowiedzą zaufaniem.“—Izby rozeszły się śród okrzyków na cześć Króla. (N. Pr. Zeit.)

**AUSTRIA, 13go Maja.** — Król i Królowa Pruscy, dziś wyjeżdżają do Berlina. — Jenerał *Willisen*, przyjmowany był onegdaj przez Arcy-Xięcia *Wilhelma*, poczem odwiedził wielu Jenerałów. — Felmarsz: Arcy-Xięże *Karol-Ferdynand*, wyjechał onegdaj wieczór do Galicji. — Wczoraj wyjechał do Paryża z archiwami Poselstwa Francuzkiego, Kanclerz tegoż Poselstwa *P. Dequer*. 7go b.m. opuścili także Wenecję Konsulowie Francuzki i Sardyński. — Armia Austriacka, po skonie Arcy-Xięcia *Jana*, liczy 3ch tylko Feldmarszałków: Xięcia *Windischgrätz*, Hr. *Nugent* i Hr. *Wratislaw*. — W Tryescie zbankrutował jeden z najznacniejszych domów handlowych, *Lutteroth*. (N. P. Z.)

**FRANCJA, 12go Maja.** — Cesarz dziś rano przybył do Genui. Podług jednych, ma on się zład bezwzględnie udać do Alessandrii, gdzie się już znajduje Król Sardyński, który od dziś obejmuje czynne dowództwo swych wojsk; podług drugich do Turyń. — Krąży tu pogłoska, że Jenerał *Giulay*, został odwołany przez Cesarza Austriackiego, z powodu bezczynności, a raczej bezskuteczności dotychczasowych operacji armii Austriackiej. Armia Francuzka w Piemencie, liczy obecnie do 140,000 ludzi. Liczba ochotników, którzy z Paryża jednego udali się do Włoch, dochodzi już 23,000 ludzi. — Korrespondencje z Anglii donoszą, że Rząd tameczny, mimo ofiarowania znacznej summy jako porękowiny, nie może zwerbować dostatecznej liczby majtków. — Cesarzowa przybywała dziś na Radzie Tajnej. — Marszałek *Pelissier*, udaje się za dni 8 lub 10 do Nancy, siedziska swej komendantury. Otrzymał on podobno polecenie unikać wszystkiego, coby mogło niepokoić Sejm Niemiecki, ale zarazem być w gotowości odparcia energicznie wszelkiej prowokacji lub napaści z za Renu pochodzącej. — Nieczynność Austriaków, tłumaczą tu sobie następnie: Trzy plany kampanji roztrząsano w Wiedniu. Jeden samego Cesarza Austriackiego, drugi Jenerała *Hess*, który odrzucono, i trzeci Jenerała *Giulay*, który przyjęto. Jenerał sądził, że będzie się mógł rzucić na Turyn, i przybyć tam w 5 dni, nim Francuzi zdążają zebrać swą jazdę i artylerję. Ale nieprzewidziana niepogoda, zalewy dokonane przez Piemontczyków, opór ich pod *Frassinetto* i czynność Francuzów, udermiły plany Jenerała *Giulay*. W Wiedniu to niepowodzenie wywołało podobno wielkie nieukontentowanie, i zdaje się, że rozpoczęte działania, ulegną modyfikacji. Gdyby nie ważne okoliczności, dotyczące negocjacji, toczonych obecnie z Prusami, Cesarz Austriacki byłby już w Medyolanie. Prawdopodobnie pod murami tego miasta stoczona będzie walka, która rozstrzygnie losy Lombardji. (In: Bel:)

**GRECJA, Ateny, 6go Maja.** — J. C. W. W. XIAŻE KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, opuścił Ateny, wracając do Petersburga. (Ind: Bel:)

**Diennik Esperance**, wspominając o powtórnem odwiedzeniu przez Xcia *Alfreda*, i flotę Angielską wyspy Kandji, zwraca uwagę na długi pobyt tej floty w Suza, i donosi, że wysyłani byli emisariusze używający Kandioliów do reklamowania protekcji Anglii. (In: Bel:)

**WŁOCHY.** — Wiadomości z placu boju donoszą o 2ch nowych poruszeniach zaczepnych Austriackich, jednym przez Po ku Stradella, drugim ku Casale, oraz zawierając następną rozkaz dzienny Cesarza *Napoleona* do armji, datowany 12 Maja z Genui: „Żołnierze! Przychoďte stanąć na waszem czele, aby was prowadzić do walki. Mamy wspierać w walce lud, który domaga się napowrót swej swobody i wydobyć go z pod jarzma cudzoziemskiego. Jest to święta sprawa, mająca za sobą sympatję świata cywilizowanego. Nie potrzebuje pobudzać waszej gorliwości. Każdy marsz przypominać wam będzie zwycięstwo. Na *Via sacra* starożytnego Rzymu, gromadzono napisy na marmurze, aby przypomnieć jego wielkie czyny. Tak samo i dziś! Idąc przez *Mondovi*, *Marengo*, *Lodi*, *Castiglione*, *Arcole*, *Rivoli*, postępować będziecie śród tych chwalebnych wspomnień po innej *Via sacra*. Zachowujcie ową ścisłą karność, która stanowi honor armji, nie zapominajcie, że tu nie ma innych nieprzyjaciół jak tylko ci, którzy przeciw wam waleczą. Trzymajcie się razem w boju i nie opuszczajcie szeregów, aby się naprzód wysunąć. Niedowierzajcie zbyt niemu zapakowi, tego jedynie się tylko obawiam. Nowa broń palna, jest tylko w odległości niebezpieczną; nie przeszkodzi ona, aby bagnet tak jak dawniej nie pozostał sztrazną bronią piechoty Francuzkiej. Żołnierze! Niechaj wszyscy pełnią swą powinność i mająć ufność w BOGU. Ojczyzna wiele się po was spodziewa! Już od końca do końca Francji, brzmiały słowa szczęśliwej wroźby. Nowa armja Włoska, stanie się godną swej starszej siostry.”

**Turyn, 12go Maja, (tele:).** — Buletyn urzędowy donosi, że pułk piechoty Austriackiej z artylleryją oblężniczą i oddziałem jazdy, przeszedł przez *Gravellona* i ruszył ku *Casale*. Znaczna liczba wojsk nieprzyjacielskich skoncentrowała się między *Mortara*, *Palestro* i *Robbio*. Główna kwatery Austriacka jest w *Mortara*.

**Genua, 12go Maja, (tele:).** — Cesarz, za przybyciem tu, przyjęty przez Xcia *Sabaudzkiego-Carignan*, Hr: *Carvour* i Xcia *La Tour d'Auvergne* i przeprowadzony do pałacu, z balkonu którego ukazał się rozradowanemu ludowi.

**Turyn, 13go Maja, (tele:).** — Cesarz po przybyciu do Genui, odbył w dziedzińcu pałacowym przegląd weteranów z czasów Cesarstwa. Wieczorem znajdował się w teatrze. Podług wiadomości z placu boju, główna kwatery Sardyńska znajduje się w *Occimiano* w pobliżu *Alessandrii*. Austriacy przeszli Po w pobliżu *Stradella*.

**Bern, 13go Maja, (tele:).** — Z placu boju donoszą, że Austriacy część swej artylleryji pozycyjnej w *Pawji* znajdującej się, przeprowadzili na linie operacyjną. (Ind: Bel: i N. Pr: Ztg.)

S Z A R A D A.  
Pierwsza, druga litery, wspak drugie wprost trzecie,  
Korzystne albo zgubne bywają na świecie,  
Nie każdy zysk z nich ciągnie chociaż się spodziewa,  
A wszystkie drzewa, (Zesła Szarada, Depessa).



**ROZMAITOŚCI.** — Przedewszystkiem uderza w Chinach nadzwyczajna ilość latarni rozmaitych kształtów i barw. Obok prostej latarni robotnika za 1 penny i zabawki dla dzieci za  $\frac{1}{2}$  farthinga, znachodzą się latarnie o 12 do 16 stóp objętości co kosztują 100 fst.. Wnet okragłe, wnet czterograniaste lub nieregularne, mają latarnie chińskie, często także kształt ptaków, ryb i zwierząt czworonogich. Podstawa bywa z drzewa, trzciny bambusowej, drutu lub plecionki; wierzchnia część zaś okrywa bądź tkanina jedwabna, bądź papier, róg, gaza, klej, a zdobią ją nadto rzeźby, malowidła, hafty i pozłoty. Chińczycy palą tylko olej lub świece, światło gazowe wprowadziło w wielkie zdumienie pewnego Chińczyka, który w r. 1844 zwiedzał Anglię. Niektóre latarnie chińskie dają się zwinąć w kłębek, jeśli ich nie potrzeba. Podczas tak zwanej uroczystości latarnianej na wiosnę i w jesieni, można widzieć tak zwaną *latarnię smoczą*, w długości 100 stóp. W pewnych okolicach znachodzą się ruchome latarnie końskie. Są to fantastyczne automaty z uwieszonymi na lekkich cylindrach figurkami ludzi i zwierząt, któremi kołysze powiew wiatru. W nocy nie wyjdzie nikt z domu bez latarni. Malarz wypisuje na swej latarni swe nazwisko lub jakie mądre zdanie, Oficer wylicza na niej swe tytuły, dzieci używają do swych zabaw latarni w najrozmaitszych kształtach, a kiedy Anglicy w r. 1842 uderzyli na Ningpo, miał każdy z trzech do czterech tysięcy chińskich żołnierzy latarnię przy sobie, co wielce ułatwiło Anglikom wymierzać swe strzały. — Z Sydney wysłano przed odpłynięciem fregaty *Nowary* pięć pak z mineralogicznymi i geologicznymi zbiorami do Europy i są przeznaczone do Muzeum Nowary. Według listu Dr *Hochstetter* do Królewskiej Akademii Nauk, są godne podziwienia resztki przedpotopowych zwierząt znalezione w Australii, kraju, który jak się zdaje, jest najdawniejszym lądem ziemi. Według najnowszego z Aucklandi nadesłanego listu, znalazł Dr *Hochstetter* także i w Nowej Selandii organiczne szczątki, z których możnaby wnosić, że ta kolonja znacznie dłuższe przetrwała wieki, niż dotąd utrzymywano. Botanik *Jelinek* zebrał w lasach Nowej Selandii bardzo piękne dotąd wcale jeszcze nieznanne kwiaty i rośliny. — Muzeum starożytności i zbroi w Brukseli nabyło niedawno przesłanną kobierzec z obrazem przedstawiającą bitwę na Dunach z dnia 2go Lipca 1600 r., między Arcy-Xięciem *Albertem* i Xięciem *Maurycym* Nasańskim. Rozporządzeniem z dnia 9go Marca podzielone zostało to Muzeum na dwa oddziały, z których jeden obejmuje starożytności, zabytki etnograficzne i broń starożytną, a drugi tylko zbroje nowszych czasów. W pierwszym oddziale znajduje się także kolebka *Karola Vgo*, i płaszcz pierzasty *Montezumy*.

## PRYJECHALI DO WARSZAWY.

Goertz Edward Doktor z Łomży nr 414; Olszowski Antoni Ob: z Niechmirowa nr 634; Rajski Czesław Baron z Grabowa nr 634. Gedroic Julian Xiążę z Stuzna nr 413; Nowakowicz Alex: Radca Dworu z Petersburga nr 414; Warwiński Józ: Radca Stanu z Moskwy nr 414.

Wyjechali: Xiądz Gąsiorowski Stan: Pleban do Borysławka; Poroszin Sergiej Podpułk: do Brześcia Lit.: Wielopolski Józef Hr: do Chłobry. — Goryszewski Ant: Sędzia Pok: do Przasnysza; Mniewski Felix Ob: do Kutna; Rakowski Teodor Ob: do Baczki.

Przyjechali koleją żelazną: Krazensztern Julia Żona Jenerała-Lejtnanta z Prus nr 570, Sorbier Piotr Inżynier i Schumacher

Karol Ass: Kol: z Paryża nr 634. — Florkiewicz Magdalena Ob: z Krakowa nr 634; Podgórski Włodz: Ob: z Paryża nr 414; Radziszewski Józef Doktor z Paryża nr 2673.

Wyjechali koleją żelazną: Xiążę Dolgorukow Alexiej dymis: Sztab: Rotmistrz do Paryża; Korzeniewski Radca Stanu Wizytator Szkół do Rawy; Xiążę Lubomirski Eugeni Radca Hon: do Cęstochowy; Tumański Michał dymis: Jenerał-Lejtnant i Wadkowska Katarzyna Żona Rotmistrza Gwardji do Paryża. — Jewecki Teodor Radca Kol: do Paryża; Stępkowski Ludwik Radca Stanu do Ralisza.

## DOMIESIENIA.

Dyrektor Instytutu wód mineralnych sztucznych Dr *Struve* z Drezn, od roku 1847 istniejącego w ogrodzie Saskim, ma zaszczyt zawiadomić WW. PP. Doktorów i Prześwietną Publiczność, że otwarcie Instytutu i używanie tamże wód na abonament, nastąpi we Czwartek dnia 19go b. m. o god: 5 $\frac{1}{2}$  rano. Wszystkie wody mineralne w butelkach, oraz kąpiele mineralne, cennikiem objęte, ciągle znajdują się w zapasie i jak dotąd tak i nadal, na żądanie wydawane będą. Serwatka sposobem Reinertskim codziennie świeżo przygotowana będzie. Wszelkie zlecenia przyjmują się w samym zakładzie przy ogrodzie Saskim; z prowincji zaś nadsyłane obstaunki u Właściciela J. L. *Flatau*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. — *Ferdynand Dippel*.



**DOM ZAJĘDNY, Haweczezyzna** zwany, a wiorst trzy od miasta Powiatowego Kielce odległy, wraz z przyległomi do niego zabudowaniami i gruntami przeszło morgów 30 wynoszącemi, (około 15 dziesiątin), jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Wiadomość powziąć można u właścicieli w domu W. Malinowskich w Kielcach.

Były Urzędnik Emeryt, obeznany z Rachunkowością i Raszkością, tudzież z służbą Administracyjną, i posiadający języki Rosyjski i Niemiecki, żęczy sobie przyjąć obowiązki Raszera, Rachmistrza lub Wójta Gminy, w Dobrach prywatnych, albo też Rządcy domu w Warszawie. Wiadomość w Haudlu Win Czabana w Gmachu Teatralnym. — A. Gruzdź, ulica Nowogrodzka, Nr domu 1599 Lit: F.

Do wydzierżawienia zaraz **CEGIELNIA** z dobrym materiałem, 2 wiorsty za Rogatkami, przy samej szosie, nowo urządzona, w najlepszym porządku, z czterema piecami, 80 szepami, 9ma tratwami i wszelkiemi potrzebnymi narzędziami, oraz domem mieszkalnym dla 20tu przeszło rodziny. Nadmieniam się, że gliny zimową porą natoczonej jest na przeszło 2 miliony sztuk cegły; także znajduje się tam na placu drzewo potrzebne do wypalenia przeszło miliona sztuk cegły. Blizsza wiadomość udzieli Właściciel domu Nr 614 R, przy ulicy Niecałej w Warszawie. Godzienie od godziny 3ej do 6ej po południu.

Oto kącik Zaczisa, tak zwany **MAGAZYN UBIORÓW MEZKICH**, przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538, na dole exystujący, zaopatrzony na obecną porę w Raglany, Paltozaki, Zakietki, Tuzurki, Spodnie i Kamizelki letnie, a to wszystko czyste wykończone i po cenach u nas dziś niepraktycznych. Przyjmuję także wszelkie obstaunki, tak ze swego, jak i powierzzonego mi materiału, i spodziewam się, że Szanowna Publiczność, będąc zadowolona z mej pracy, nieomieszkająca i nadal mnie protegować. Mam także Sączki Francuzkie, tak zwane Madera, a na dzisiejszą porę najpraktyczniejsze i po cenach miernych. — Antoni Tomaszewski, Krawiec.

W tych dniach zginęła para **ROLCZYRÓW** złotych, każdy z jednym małym diamentem nader pięknej wody, oprawionym w emalje czarnej, wartujące około Rs. 60. Ktokolwiekby takowe znalazł, uprasza się go o oddanie zguby tej pod Nr 470 Lit: C, do Pani Regulskiej, której mieszkanie Stróż domu wskazać. Uprasza się także PP. Jubilerów, aby w razie przyniesienia do nich tych Roleczyków, takowe zatrzymać, a następnie odesłać rączyli pod adres wyżej wskazany. Oddawca zguby tej odbierze nagrody Rs. 5.





Świeży transport **SERA Szwajcarskiego**, le-  
tniego, z Fabryki ś. p. Barona de Kendl w Guberni Augu-  
stowskiej, nadszedł do Handlu Win i Towarów Kolonial-  
nych przy ulicy Elektoralnej Nr 785.

Do wypuszczenia w dzierżawę od Sgo Jana WIES, o 7 mil od Warszawy, nad rzeką spławną położona, od nowo budującej się Kolei Petersburskiej wiorst 6, mająca rozległości włók 48 miary nowo-polskiej, czyli dzies: 720, w tem dobrych łak i ornego gruntu morgów 600, czyli dzies: 300, reszta pod lasem; z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość na miejscu, w Aleach Jerolimskich, w domu Olchowicza pod Nr 1574 lit: G, co dzień o godzinę 10 do 12ej z rana.

**Rządca**, z wysoką znajomością rolniczą płodozmianego gospodarstwa, jest potrzebny z korzystnem wynagrodzeniem do znacznych dóbr. — Tamże potrzebny **Starszy Ekonom** do zarządu oddzielnych dwóch Folwarków dużych, oraz **Bierzawa** dwóch dużych Folwarków, łącznie lub osobno. Dokładniejsza wiadomość pod Nrem 1249 przy ulicy Nowy-Świat, w oficynie na 2m piętrze.

Wzywam uprzejmie Wo Rartowicz, aby racyl pomyłkę niezgodnego talonu Nr 3,959, do wylosowanego LISTU Zastawnego Lit: A, Nr 3,955 sprostować, gdyż sam naraża się przeze to na posiadanie Listu Zast: niewylosowanego, również Lit: A, z zmiennymi kuponami. — J. Barmann.

Termin do sędziacji w Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Lublinie, w celu przygotowanego przysądzenia, przeznaczony jest na dzień 14 (26) Maja 1859 r. Stanowcze przysądzenie nastąpi w miesiącu Czerwcu tegoż roku, o dain zaś do tego wyznaczyć się mającym, obwieszczenia później w pismach publicznych zamieszczone będą. — Lublin dnia 18 Kwietnia 1859 r.

*Lublin.*— Mam honor uwiadomić szano: Publiczność, ia powróciłam z Paryża, i zaopatrzyłam swój magazyn w najwiecejsze stroje, jako to: kapelusze, czepki, suknie, okrycia damskie i krawaty mezske. — Wik: *Paprocka*.

miejsca położenie, jakoteż przez urządzenie bardzo dogodne, leży się do najlepszych tego rodzaju zakładów; — rozpoczęły się wiosenne kuracje, dotąd z pomyślnym skutkiem leczonych, rozlicznych słabości jako: **Ostabienie na całym ciele, Niestrawności żołądka, Cierpienia zaskórne, Hemoroidy, Hypokondrja, Melancholja, Reumatyzm, Podagrę, Skrofule, zadawnione Syfilis, Ostabienie nerwów** i t. p. — Wszelkie zgłoszenia się listowne, przyjmuje franko Dr PINOFF, Dyrektor Zakładu Wodnej Kuracji w Wrocławiu, (Elisabetstrasse Nr 12).

Familja **KRYŁOWSKICH**, znajdująca się obecnie w Królestwie Polskiem od roku 1812 i 1813go, i mająca jednego Stryla (niewiadomego imienia) na Ukrainie, uprasza tegoż o udzielenie jej o sobie wiadomości, za pośrednictwem Redakcji *Kurjera*.



Hotel pod **ZŁOTĄ GĘSIĄ** w Wrocławiu. — Niżej podpisany, ośmiela się zawiadomić Szanowną Publiczność, przy nadchodzącej letniej porze, iż znacznie powiększył liczbę Numerów w swoim Hotelu, przez dokupienie przyległego domu na rogu ulic Schweidaitzer i Junkerstrasse, w najlepszym punkcie miasta Wrocławia. Przeto w możności jest zaspokoić wszelkie wymagania pod względem wygody, wykwińskiego urządzenia Numerów i t. p. Będąc od dawna znany Szanownej Publiczności, jako Gospodarz Hotelu pod Złotą Gęsią, polecam się i nadal jej łaskawym i życzliwym względem. — A. D. Heinemann.

W dobrach Siekierki wielkie i małe pod Warszawą, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana b. r. **PROPINACJA**, z trzech Karczmem złożona. Nadto do sprzedania **DRZEWA** w szepach różnego gatunku sążni cało kobczych 370, **GAŁĘZI** sążni 300, niemniej znaczna ilość **FASZYNY**. Wiadomość u Radgowskiego Mecenasa w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej, w domu R. Flatau, pod Nr 471 lit. g.

Rtoby sobie życzył **Rzadcy**, który niedawno przybył z Pruss, z dobrmi świadectwami i który praktykował przez czternaście lat w znacznych dobrach; raczy powziąć wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Jest do wydzierżawienia każdego czasu **ZAKŁAD MYSLIARSKI**, na Pradze pod Nr 176 eksystujący, składający się ze Sklepu, Pomieszczenia, Pakameru, 2ch Piwnic, Stajni i Wozowni. Dzierżawca może nabyć od Właściciela intensyjn tak sklepowe, jako też i do fabrykacji świec służące, oraz Forat kilkaset kamieni. Wiadomość u Właściciela domu pod powyższym Numerem zamieszkałego.



## Omni bus

Osoby, które niezamówne Pocztą jechać, lub dosyć rzeczy mające, Omnibus zabierać będzie co Poniedziałek, o godzinie 9 z rana, z Warszawy, z Zajazdu Furmańskiego przy ulicy Bielańskiej do Lublina, zaś napowrót do Warszawy, z Hotelu Angielskiego, w każdy Czwartek, o godzinie 9ej z rana.

Jest do sprzedania **KOLONJA**, mająca rozległości morgów Chelmińskich 112 czyli dziesiąt: 56, położona za Rogatkami Petersburskimi o wiorst 12, od szosy 1/2 wiorsty, od Wisły wiorsta 4, od Jabłonny 1 1/2 wiorsty, w pięknym położeniu, w gruntach w połowie pszennych, w połowie dobrych żytnich, z kompletnymi zasiewami, jaremi i ozimami, z inwentarzem żywym i martwym, w której to znajdują się zabudowania w dobrym bardzo stanie, gdyż są wszystkie nowe. Dom mieszkalny murowany o 7u Pokojach, z Kuchnią angielską, Piwnicami i Lodownią. Ogród fruktowy i warzywny. Bliższą wiadomość powziąć można w Handlu Wina W. Jana Riedel przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477b.

**BURAKI QUEDLINBURGSKIE** **KONICZYNA CZERWONA** (Styryjska), **RAJGRAS** Angielski, **TRAWA TYMOTEUZA**, świeże, z ostatniego zbioru, są do sprzedania w **SKŁADZIE LARIERÓW J. A. BRAUSSE**, ulica Miodowa Nr 484, wprost Rządu Gubernialnego, po cenach umiarkowanych.

Tamże tyle pożądaną w nadchodzącą porę **WOSK** Ogrodniczy nabyć można.

**SĄ DO SPRZEDANIA** bez pośrednictwa osób trzecich.

Dobra Wola Czarnogłowska, składająca się z Folwarku tegoż aazwiska i wsi zarobnej Pokrzywnik w Pow: Stanisławowskim, Gub: Warszawski: położone, odległe o 49 wiorst od Warszawy, o 14 wiorst od miasta Pow: Mińska i Kolei Petersbursko-Warszawski: i o wiorst 7 od miasta Kałuszyńska, mające rozległości około 300 dziesiąt, z dostateczną ilością łąk, z lasem wystarczającym na miejscową potrzebę, budowlami nowymi, młocarnią, sieczkarnią, w ślebie paszennej. Bliższą wiadomość przy ulicy Podwale w byłym domu Dyrekcji Główn: Tow: Kred: Ziemi: na pierwszym piętrze, lub na miejscu.

Rtoby miał do sprzedania mały **WÓZEK** kupiecki do towarów, ręczny, używany, w dobrym stanie, lub nowy, raczy nadesłać adres pod Nr 404, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, do Handlu Wina i Korzeni wprost Róściola Sgo Krzyża — J. Beteher.

Są do odstąpienia po cenie przystępnej **SZAFY** z szufladami, **BUFFET** i tym podobne regalia. Wiadomość u gospodarza pod Nr 1578 róg ulic Widok i Brackiej.



W dobrach Żurawieńcu, 5 wiorst od miasta Kocka, a 2 mile od miasta Lubartowa, jest do sprzedania 600 sztuk Owiec, wysoko poprawnych, w tej partii są Maciory i Skopy najstarsze lat 4. Chęci takowe nabyć, może każdego czasu obejrzeć na miejscu.

W Dobrach **Willanów**, jest do wydzierżawienia od 1go Lipca r. b. na lat 3, **PROPINACJA** z Austerli i trzech Karczmem blisko Warszawy położonych, składająca się. Wiadomość o warunkach powziąć można w Biurze Zarządu Głównego Dóbr w Warszawie, w pałacu Nr 393a.

We wsi Rządowej Odolany, 4 wiorsty za Wolskimi rogatkami przy szosie położonej, jest do wynajęcia od każdego czasu **LETNIE MIESZKANIE**, składające się z Salonu, 3ch Pokoi, Kuchni angielskiej i Piwnicy, tudzież Oficyny, Stajni, Wozowni i t. d., oraz Ogrodu kwiatowego przed Dworkiem i owocowego w tyle. Mieszkanie to może być podzielone na dwa lokale z zabudowaniami i Ogrodem owocowym lub bez tychże. Wszelkich produktów do życia, jak w mieście dostać tu można, a nawet po niższej cenie; natomiast jest tu w obfitości. Kto zna Odolany, temu wiadomo jaka w obecnej porze można tu znaleźć przyjemność z pożądanym wpływem na zdrowie. Osoby interesowane zechcą się zgłosić do domu Nauczyciela w tejże wsi, który o bliższe poinformowanie, przez Właściciela jest uproszonym.

Jest do sprzedania zaraz lub od Sgo Jana **KOLONJA**, z dożym murowanym domem o kilku pokojach, z zabudowaniami w najlepszym stanie, z zasiewami, inwentarzem żywym i martwym lub bez, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość o opisem szczegółowym powziąć można przy ulicy Krakowskiej: Przedmieście Nr nowy 64, stary 376, w domu dawniej Spiskiego, naprzeciw Saskiego Hotelu, w Handlu Wina W. S. Szczepkowskiego.



**SLEDZIE** świeże Pocztowe, co tydzień nadchodzić będą do Handlu Ant: Stępkowskiego, przy ulicy Wierzbowej, których na całe i pół baryłki dostać można.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na **Wisle**, stop 4 czyli 2 (Przyb):

**TEATR WIELKI**. Jutro, **Małżeństwo przy latarniach**. — Giza.

W dniu dzisiejszym, w nowo otworzonym **ZAKŁADZIE PIWA BAWARSKIEGO** przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1263 (19), w **OGRODZIE SPACEROWYM**, grać będzie **Muzyka KRAKOWKA**; przysposobiłem przytem rozmaite Przekąski i doskonałego **Bawara** wprost z Lodowni, z browaru P. F. Beaisch, czego przy rychłej usłudze dostać będzie można. — Julian Fey.

**FOKAL**. W Lokalu **PIWA BAWARSKIEGO**, Nowy-Swiat Nr 1297, w **ogrodzie spacerowym**.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż dziś **Muzyka na Zabawę** z dobranych Artystów. — Każdy zaś Czwartek i Sobotę, humorystyczne śpiewy przez Towarzystwo P. Kleinschmidt z Berlina, uprzyjemniać będzie chwilę Gościom. Ogród będzie oświetlony iluminacją brylantową i Ogniami Bengalskimi. — Przytem przysposobiłem doskonałe **Piwo Bawarskie** za pasowe wprost z Lodowni, z Browaru P. Lentzkiego i rozmaite przekąski. — A. B. Tajzer.